

# Kasa Chorych, Pieni

Jeszcze rano pust&#261; kiesze&#324; mia&#322;

Jeszcze wczoraj z Bogiem w karty gra&#322;

Dzi&#347; si&#281; &#347;mieje w g&#322;os, trafi mu si&#281; los

Ma pieni&#281;dzy sporo, co robi&#263; ma

W pracy stawia&#322; wszystkim, co kto chcia&#322;

W pracy siedzia&#322;, bo kto by go gna&#322;

Sam dyrektor dzi&#347; m&#261;owi mu per &quot;ty&quot;

Proponowa&#322; awans, w ko&#324;cu zamkn&#261;&#322; drzwi

W domu rado&#347;&#263;, o nim m&#261;owi&#261; dzi&#347;

W domu radz&#261;, na co wyda&#263; by

Ka&#380;dy co&#347; tam mia&#322;, ale co mu tam

Wszyscy niech si&#281; bawi&#261;, on dzie&#324; sw&#261;j dzi&#347;

Ten, kto przyszed&#322;, szala&#322; a&#380; do si&#322;

Ten, kto wyszed&#322;, te&#380; nie straci nic

Sko&#324;czy&#322; si&#281; ju&#380; szmal, przyjaciele w dal

To by&#322;o, min&#281;&#322;o, ale troch&#281; &#380;al